

Protokół Nr III/3/2018

III Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VIII Kadencji – 19 grudnia 2018 r. Urząd Gminy i Miasta Szadek, godzina 10.00

Obecni Radni:

1. Ogińska Janina – Przewodnicząca Rady
2. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady
3. Sadza Emilian – Wiceprzewodniczący Rady
4. Bralczyk Stanisław
5. Durka Krzysztof
6. Golik Dorota
7. Jaruga Mirosław
8. Król Bogdan
9. Lubiszewski Sylwester
10. Mąkosa Leszek
11. Mielczarek Tomasz
12. Rudecki Robert
13. Sagan Tomasz
14. Subczyńska Alicja
15. Szwedzki Józef

Spoza Rady obecni byli:

1. Artur Ławniczak – Burmistrz Gminy i Miasta Szadek,
2. Manios Ewa – Skarbnik Gminy i Miasta Szadek,
3. Ewa Mielczarek – Sójka – Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Zduńskowolskiego,
4. Filipowski Tomasz- Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zduńskowolskiego,
5. Krzysztof Nowak – Radny Powiatu Zduńskowolskiego,
6. Bożena Sochaczewska- Dyrektor SP w Krokocicach,
7. Beata Kończak – Dyrektor SP w Prusinowicach,
8. Elżbieta Gwiazda – Dyrektor PP w Szadku,
9. Beata Olczyk – Dyrektor SP Szadek;
10. Tomasz Drabik – Kierownik ZGK Szadek;

W obradach III Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VIII Kadencji udział wzięli również Sołtysi:

Klonowicz M. – Grzybów, Szewczyk G. – Karczówek, Kubiak A. – Wola Krokocka, Duszyński G. – Borki Prusinowskie, Maciejewski E. – Przatów, Adamczyk J. - Wilamów, Kubiak B. – Prusinowice, Kubiak J. – Sikucin, Werekci D. – Lichawa, Biłski St. – Piaski, Kusiak A. – Szadkowie, Wesołowska J. – Wielka Wieś, Feliniak D. – Tarnówka, Mąkosa L. – Łobudzice, Rólczak P. Góry Prusinowskie, Owczarek P. – Krokocice, Chyciński P. – Rzepiszew, Królak Z. - Dziadkowiec, Olejniczak Z. - Kromolin Stary.

Planowane tematy:

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z I Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
4. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
5. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.
6. Sprawy różne.
7. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy i Miasta Szadek.
8. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi o projekcie budżetu Gminy i Miasta Szadek na 2019 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2019-2029.
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy i Miasta Szadek na rok 2019.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr V/32/2011 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 09 lutego 2011 roku w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez Radnych, Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Szadek oraz przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
14. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę i Miasto Szadek.
15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szadku.
16. Interpelacje i wnioski radnych.
17. Zamknięcie obrad sesji.

Pkt 1. Otwarcie obrad III Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady słowami: „Otwieram obrady III Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek” rozpoczęła spotkanie. Za pomocą systemu do głosowania sprawdzona została obecność radnych, tym samym potwierdzona prawomocność obrad. Przewodnicząca Rady powitała Radnych, Pana burmistrza, Panią skarbnik, p. Ewę Mielczarek – Sójka, p. Filipowskiego, p. Nowaka, dyrektorów, kierowników jednostek podległych, softysów. Następnie poprosiła dzieci reprezentujące HZHP w Sieradzu o wręczenie światełka betlejemskiego.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady przed przyjęciem porządku obrad poprosiła o wprowadzenie doń dwóch autopoprawek. Pierwszej dotyczącej WPF GiM Szadek na lata 2019-2029 w zakresie środków na opracowanie planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy i Miasta Szadek – 13 tys. zł. Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tej autopoprawki do porządku obrad?” przeprowadziła głosowanie.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za wprowadzeniem autopoprawki głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Dруга autopoprawka dotyczy projektu budżetu na rok 2019 w zakresie gospodarki komunalnej i ochrony środowiska – realizacja programu usuwania azbestu na terenie gminy i miasta etap III – 20 tys. zł. Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tej autopoprawki do porządku obrad?” przeprowadziła głosowanie.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za wprowadzeniem autopoprawki głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek). Pani Ogińska dodała, że budżet na 2019 rok oraz WPF będą głosowane łącznie z wprowadzonymi autopoprawkami.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przegłosowanie porządku sesji, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku dzisiejszej sesji?”

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem porządku sesji głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 3. Przyjęcie protokołu z I Sesji rady Gminy i Miasta Szadek.

Pani Ogińska pytając: „kto z Pań i panów Radnych jest za przejściem protokołu z I sesji Rady Gminy i Miasta Szadek?” przeprowadziła głosowanie.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem protokołu głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 3. Powołanie komisji uchwał i wniosków.

Przewodnicząca Rady zaproponowała do komisji radnych: p. Króla, p. Sagana, p. Subczyńska. Wskazani radni wyrazili zgodę na udział w pracy komisji uchwał. Przewodnicząca zaproponowała głosowanie w sprawie przyjęcia składu komisji uchwał i wniosków.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za powołaniem komisji w składzie jak wyżej głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.

Włodarz gminy rozpoczął sprawozdanie od przekazania informacji w zakresie otrzymania przez szkoły dofinansowań z WFOS. Duże projekty z niewielkim wkładem własnym z naszej strony. Jeśli rada przyjmie program, to już jutro podpiszemy umowę na odbiór azbestu. Długo trwają procedury, długo czekaliśmy na decyzje, kilka miesięcy. Liczymy, że styczeń, luty to będzie okres przetargów. Jeżeli chodzi o program niskiej emisji to będą zmieniane zasady w programie czyste powietrze. Powinny być lada dzień opublikowane. Warto było chwilkę poczekać, by iść już docelowym kształtem. Z naszego urzędu p. Jańczak jedzie na szkolenie, które zakończy się tytułem certyfikowanego audytora WFOS. Takich osób w województwie będzie kilkadziesiąt. Jest to człowiek po przygotowaniu politechnicznym. Więc będzie mógł mieszkańcom naszej gminy wnioski przygotowywać. Cieszymy się bardzo, że funkcjonuje u nas ZHP, że młodzież była obecna na sesji. To bardzo piękna inicjatywa. Ci młodzi ludzie są widoczni nie tylko na terenie naszej gminy ale i w innych miejscach. Mamy nadzieję, że większa liczba dzieci będzie brała udział w działalności związku. Trwały prace dopracowujące dwa duże wnioski: jeden dla ZS w Szadku, drugi dla SP Krokocice i Prusinowice razem (tu ok. 700 tys. zł). Czekamy na datę podpisania umowy. Negocjacje mamy zakończone. Wnioski już ostateczne są złożone.

Trwały remonty dróg. Mieliśmy sporo prac związanych z równaniem dróg, sypaniem szlaką. Ze względu na przerwę techniczną remont suwnicy musieliśmy te prace przerwać. Póki co zamiast na odśnieżanie przeznaczamy środki na remonty. Sukcesywnie się to odbywa i mamy nadzieję, że jest widoczne odczuwalne dla mieszkańców. Jesteśmy na finiszu postępowania administracyjnego dotyczącego wniosku firmy ASA w sprawie sortownio. Jeśli w ciągu najbliższych dni wrócą zwrotki, to samorząd gminy wyda decyzje. Wtedy Państwo będzie mogli sami ocenić te decyzje. Jeśli zwrotki dotrą to w każdej chwili jesteśmy przygotowani na wydanie decyzji. W tym czasie ani sad, ani

Syndyk nie odpowiedzieli nam formalnie na naszą propozycję tj. zakupu tego terenu przez gminę. Takie intencyjne oficjalne pismo zostało skierowane do sadu i Syndyka. Ale nie ma formalnych odpowiedzi. Wysyłamy ponaglenie w tej sprawie i czekamy na odpowiedź. Cała procedura została wyczerpana i informacja publiczna i udział społeczeństwa. Każdy element krok po kroku jest prowadzony.

W ostatnim czasie ilość zamówionych, odebranych ścieków z gospodarstw rolnych wzrosła o 57% w porównaniu z latami ubiegłymi. Prawo wodne jest bezwzględne. a wszyscy nasi rolnicy korzystający z płatności bezpośrednich w nowej perspektywie muszą mieć uregulowaną gospodarkę wodną -ściekową. Maja być szkolenia w tym zakresie.

Pan burmistrz podziękował wszystkim paniom z kół gospodyń, stowarzyszeń za udział w wystawie z okazji Bożego narodzenia. Grupa naszych rolników była na wyjeździe studyjnym w Bawarii. mogli zobaczyć jak działa tam rolnictwo, gazownie, jakie są szerokie drogi, że nie ma oświetlenia ulicznego wszędzie. Ale przede wszystkim jak gospodarują energia, palą drewnem. Jak to funkcjonuje, i że nie ma smogu. Ze jest to bardzo ekologiczne źródło. Liczymy na dalszą współpracę z Bawaria. Jest to dobry wzorzec przetwórstwa, gospodarowania lokalnego. Nie dotarła do nas delegacja węgierska, która zapowiadała się przed końcem roku. Poprosili o przełożenie wizyty. Będę rekomendował radzie podjęcie współpracy z miejscowością położoną niedaleko Budapesztu.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Zduńskowolskiego p. Mielczarek – Sójka odnosząc się do tematu sortowni poruszonego w sprawozdaniu burmistrza, zapytała czy gmina korzysta z pierwszeństwa pierwokupu działki? Czy w ogóle łapiemy się na taką procedurę?

Burmistrz gminy odpowiedział, że po naszym formalnym piśmie nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi odnośnie zakupu działki przez gminę ani od sadu, ani Syndyka. Wysyłam ponaglenie.

Pani Mielczarek – Sójka doprecyzowała, że chodzi mi o pierwszeństwo wykupu, czy gmina przed innymi zainteresowanymi ma prawo do pierwokupu?

Włodarz gminy : nie sędę, by takie prawo pierwokupu miało miejsce. Ale sprawdzimy to dokładnie. Była rozważana zmiana przepisów prawa użytkowania wieczystego także dla nieruchomości innych niż te pod budynkami mieszkalnymi, ale nie nastąpiła.

Pani Mielczarek- Sojka: jest to istotna sprawa. Procedura z pierwszeństwem kupna byłaby dla gminy dobrym rozwiązaniem. Bo jak znajdzie się jakiś inny inwestor zainteresowany kupnem nieruchomości, to wiadomo, że ten co da więcej kupi. Ale być może przepisy nie przewidują takiej opcji.

Radny p. Mielczarek odniósł się do programu „czyste powietrze”. Jak dodał, już kilka razy poruszał sprawę umieszczenia na terenie gminy i miasta czujników sprawdzających stan powietrza na naszym terenie. Do tej pory tego nie ma. Ale zainwestowałem i sam kupiłem takie urządzenie. Od kilku dni przemieszczając się po osiedlu jak tylko nie ma wiatru, to czujnik pali się ciągle na czerwono. Te czujniki byłyby o tyle potrzebne, że mają bezpośrednie połączenie z Internetem i każdy mógłby sobie sprawdzić, czy dziś warto wyjść z dzieckiem na spacer, czy też nie. Albo osoby starsze. Radny przyznał, że do tej pory czuł dym, jednak teraz mając czujnik widząc wskazania jest przerażony. Taka inwestycja byłaby dobra, gdyż ludzie sami mogliby sprawdzić stan powietrza.

Włodarz gminy zaznaczył, że priorytetem jest faktyczne eliminowanie zagrożeń, nieczystości. Obawiam się, że gdybyśmy kupili te czujniki, to nikt nie wychodziłby z domu. Podobnie jest w wielu miejscach w Polsce. Pomyślmy czy taki profesjonalny czujnik zakupić, w programie. Taki profesjonalny czujnik z atestem to koszt kilkanaście tysięcy złotych. Na pewno radny ma rację, iż warto monitorować, natomiast kluczem jest faktyczne podejmowanie działań ograniczających emisję.

Pkt. 5. Sprawy różne.

Radna Subczyńska skierowała pytanie dotyczące wywozu nieczystości ciekłych z gospodarstwa, czy musi być umowa pomiędzy ZGK a rolnikiem, danym gospodarstwem domowym, czy wystarczy FV na wywóz nieczystości?

Kierownik ZGK poinformował, że powinna być umowa. Może być zawarta z innym podmiotem mającym zezwolenie na świadczenie takich usług na naszym terenie.

Włodarz gminy dodał, że prawdziwy patriotą podpisuje umowę z ZGK. Na terenie naszej gminy takie usługi może wykonywać tylko ZGK i MPWiK Zduńska Wola i jedna firma z Zadzimia. Tylko te mają zezwolenie na działalność na naszym terenie. Zwrócił uwagę, że rok 2020 jest już blisko. Po 2020 będzie obowiązek, że każdy ma mieć to uregulowane, umową. W tym roku 7 osób podpisało umowę na dofinansowanie na przydomowe oczyszczalnie ścieków. W przyszłym roku mamy indywidualne dofinansowanie na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków. I albo umowa na odbiór z szamba na ZGK, albo przydomowa oczyszczalnia.

Radny p. Kałużka podał, iż mieszkaniec Górnej Woli chciał, aby odebrano mu tylko 2 m³ ale traktorzysta powiedział mu, że nie ma miary i musi brać za cały samochód. Czy to prawda? Bo kiedyś naliczaliśmy 2 m³ i za te 2 m³ płaciliśmy.

Kierownik ZGK wyjaśnił, że w beczce nie ma skali, natomiast 2 m³ to jest wymóg.

Radny p. Sadza zapytał Pana burmistrza co wiadomo w sprawie młodzieżowej rady? We wrześniu było zakończenie kadencji rady, miały być wybory uzupełniające do rady i miała rozpocząć prace. Skierował zapytanie do kierownika ZGK w zakresie oświetlenia przy Grabowiny 25. Pan Filipowski bowiem poinformował, że to pod zakład gospodarki podlega oświetlenie przy bloczku na Grabowinach. Składałem interpelację o naprawienie, włączenie tego oświetlenia i kiedy to oświetlenie zaczęłoby tam funkcjonować?

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że jeśli chodzi o młodzieżową radę gminy to wybory uzupełniające miały miejsce w szkole w Szadku. W pozostałych szkołach nadal są ci sami radni. Jednak do tej pory rada nie zwołała żadnego posiedzenia.

Radny p. Mielczarek skierował zapytanie do kierownika ZGK odnośnie doprowadzenia wody do mieszkanki naszej gminy. Jest to istotna rzecz, bo letnikom w gm. Zadzim poprowadziliśmy bardzo szybko wodę, a tu człowiek czeka 20 lat. Było już wyjaśnione, że to nie ci państwo nie pozwolili poprowadzić tam wody.

Pan burmistrz wyjaśnił, że są pewne zasady, które muszą obowiązywać wszystkich. Te zasady są następujące: przyłącze, budowa sieci należy do samorządu, który przekazuje zadania zakładowi gospodarki komunalnej. Budowa sieci jest do granicy działki. Zaś wszystkie koszty związane z przyłączem musi pokryć osoba, która o to wnioskuje. Niezależnie kto to jest. W miejscowości Zadzim na granicy naszej miejscowości Boczki, Borki wykonaliśmy tylko kawałek. I jest to budowa sieci, korzystamy na tym, ponieważ nie musimy czyścić tej końcówki. Sprzedajemy wodę. Oni czyszczą sieć, płacą nam za wodę. Dla wspomnianych państwa zostały wydane warunki przyłącza. Jest to styk drogi powiatowej gdzie trzeba się przebić, musi być zrobione pozwolenie na budowę, cała dokumentacja. Gdyby to było w granicy działki nie ma problemu. Nie jest to koszt tysiąca złotych tylko. Na roboczo kierownik będzie rozmawiał z tym państwem. Te koszty od granicy włącznie z zamontowaniem studzienki, zaworu antyskażeniowego muszą pokryć ci państwo. Zadeklarowali tysiąc złotych. Muszą ponieść realny koszt. I w każdej gminie tak jest. Niezależnie czy jest to Zduńska Wola, Zadzim. Wszyscy pokrywają koszty przyłącza prywatnego. Mieliśmy taki przypadek w Wilamowie, gdzie państwo zapłacili za przyłącze od granicy działki, dodatkowo dołożyli nam do inwestycji w sieć. Jest to rzecz do zrobienia. Ale pozwolenie na budowę nie robi się w ciągu jednego dnia.

Pani Ogińska zapytała, czy jest możliwość, aby to gospodarstwo na raty miało rozłożone koszty przyłącza? Chociaż 50% niech wpłaca, resztę na raty.

Radny p. Mielczarek dodał, że z tego co wie, to rodzina ta chce tylko podłączenia do działki wody, resztę będą robić we własnym zakresie. Z kolei w piśmie skierowanym do tych ludzi jest napisane, że całe koszty ponosi inwestor. Tych ludzi nie stać na to. Czasem o takie osoby trzeba się upomnieć. Następnie Pan radny zapytał: czy w tym roku lub przyszłym przewidziane jest uporządkowanie rowu wzdłuż stadionu, targowiska. Czy planowana jest bo była zapowiadana naprawa dachu na szkole w Prusinowicach? Czy planowane jest dokończenie ul. Spacerowej wraz z remontem skrzyżowania, które się już rozpadło praktycznie? I jaki jest zakres naprawy ul. Kościelnej, co tam będzie robione, z czego nawierzchnia, czy będą chodniki robione inne rzeczy?

Pan Ławniczak poinformował, że w tym roku na pewno nie będzie już wykonywane żadne kopanie rowu. Chyba, że dojdzie do awarii. To jest zadanie dość duże, wymaga wykopania, odtworzenia. W jaki sposób sobie z tym poradzić będziemy się zastanawiali w roku przyszłym. W Prusinowicach to jest zadanie inwestycyjne, kilkadziesiąt tysięcy złotych kosztuje naprawa takiego dachu. Mamy teraz wszczęte przez Sanepid postępowanie na wniosek anonimowy zatroskanych mieszkańców, że warunki sanitarne są tam niewłaściwe. Wyjaśnimy to na spokojnie. Na pewno mamy wiedzę, że pokrycie z papy, przy jakichkolwiek inwestycjach jest na krótką metę. Warto planować blachę lub inny element pokrycia. Z zakresem prac na ul. Kościelnej można zapoznać się u p. Zbyszka, pokaże co, jak, z czego będzie robione, asfalt, chodniki inne elementy infrastruktury.

Radny p. Mielczarek wspominał, że w wakacje grupa radnych wspólnie z panią sekretarzem zebrała się celem pracy nad nowym statutem gminy. Powstał wtedy pewien problem jeśli chodzi o nazewnictwo. Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że nazewnictwo ma być określone (art.15 pkt.2), gdzie wyraźnie jest napisane jak ma być. I nieważne czy to jakiś urzędnik wymyślił, czy też nie. Takie po prostu jest prawo i tego prawa przestrzegać trzeba. Wobec tego, czy w tym zakresie jest coś robione? Bo wstępne plany radnych wtedy były takie, że powinno się to rozpocząć z dniem 1 stycznia, z nowym rokiem. Czy coś w tym zakresie się dzieje?

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wyjaśnił, że Wojewoda statut zatwierdził. Statut obowiązuje. Również nazewnictwo. Mieliśmy bardzo ciekawą dyskusję. Zrozumiałem, że większość radnych poprzedniej kadencji kładła duży nacisk, że jesteśmy gminą i miastem. Zmiana spowodowałaby to, że w nazwie zostałoby tylko miasto Szadek. Większość z nas przekonana jest, ja także, że nazewnictwo Gmina i Miasto oddaje charakter naszej gminy. Gmina jest większa, życie skupia się wokół gminy i miasta. Większość odebrało to tak, że stracilibyśmy ważny element tożsamości poszczególnych miejscowości. Lubimy miasto, jednak preferujemy obszar całej gminy włącznie z miastem. Nie podejmowaliśmy żadnych innych prac nad zmianą tego statutu. Skonsultujemy to jeszcze z radcą, czy faktycznie taki obowiązek ciąży na nas.

Radny p. Mielczarek podkreślił, że nie chodzi o to czy się bardziej lubi miasto, czy nie miasto. Chodzi o zwykłe

przestrzeganie prawa.

Włodarz gminy zaznaczył, że zmiana statutu jest kompetencją rady.

Prowadząca sesję dodała, że szanujemy miasto, i chcemy też przynależeć do gminy. Bo jeśli to będzie urząd miasta, to mieszkańcy wsi nie będziemy mieć nic to powiedzenia. Nie będziemy do niczego przynależeć. Teraz jesteśmy jako całość, łącznie i tyle lat żyjemy w zgodzie. Jeśli to nie jest kwestionowane i statut został przyjęty przez Wojewodę w tej formie to niech tak zostanie. chyba, że ustawowo będzie narzucone, to wtedy będziemy

Radny p. Mielczarek: ja tylko chce, żeby w tej gminie było przestrzegane prawo. I tyle. Nie wolno poróżniać ludzi z miasta, nie o to chodzi. Nie ma to nic wspólnego. Ja tylko pytam. Ponieważ tak stanowi prawo. Nie ja, tylko prawo. Zapisane jest w art. 15 pkt 2, że jeżeli urząd znajduje się na terenie miasta, które leży na terenie danej gminy, to ma nosić nazwę urzędu miejskiego. Nie ma znaczenia, wasze, nasze. Cały czas jest próba jakiegoś skłócenia ludzi.

Pani Ogińska: to nie jest skłócanie ludzi. Mam prawo wypowiedzieć swoje zdanie, tak jak Pan ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie. Ja w tej kwestii się wypowiedziałam, nie negując Pana wypowiedzi. Były prace, byliście z panią sekretarz i do końca statut nie został dopracowany, żeby go wprowadzić. Bo w ostatniej chwili jak dobrze sobie przypominam pozostaliśmy przy starym i Wojewoda go zatwierdził. Prace trwały, był zespół, powołała pani sekretarz, przygotowała, a potem przed sesją w ostatniej chwili - nie, tylko po staremu. No chyba radni, którzy są w tej kadencji sobie przypominają.

Radny p. Sadza wyjaśnił, iż statut został przyjęty nowy tylko nazewnictwo pozostało po staremu. Artykuł 15 pkt 2 mówi, że rada powinna nazywać się rada miejska, natomiast pozostałe nazwy - moim zdaniem mogłyby pozostać nie zmieniane. Poza tym, że gmina Szadek musiałaby funkcjonować jeszcze. Pozostałe nazewnictwo np. burmistrza mogłoby zostać niezmienione. Statut był nowy.

Radny p. Rudecki poruszył temat problemów lokalowy lokalnego ośrodka zdrowia. Próby rozbudowy ośrodka zdrowia wobec braku zgody przyległych sąsiadów nie powiodły się. Jest jednak możliwość, oczywiście jeśli rada zgodzi się oraz burmistrz, a mianowicie jedna z działek przyległych jest do sprzedaży. Pytanie: czy gmina mogłaby zając się tą sprawą i odkupić ewentualnie tą działkę? To ułatwiłoby rozbudowę ośrodka. Logistycznie dostęp do ośrodka jest od Warszawskiej o od Piotrkowskiej. I gdyby udało się rozbudować ośrodek, jeśli znalazłyby się środki, to komfort pracy i ilość specjalistów by się zwiększyły. Ponadto w poprzedniej kadencji wnioskowałem do WZD o przejście dla pieszych na ul. Warszawskiej na wysokości ośrodka. Może dostęp do ośrodka od Warszawskiej motywowałby zarząd do tego przejścia. Może przeanalizujemy temat, zorientujemy się jak wyglądać będą koszty. Czy udałooby się wygospodarować środki na zakup działki, czy rada wyraziłaby zgodę?

Pan Ławniczak podkreślił, iż jest to bardzo ważna sprawa. Warunki lokalowe ośrodka, wiadomo jakie są. Większość z nas zatrzymuje się na Piotrkowskiej. Jest to duże zagrożenie. Proponuję, żeby w formie komisji radni, wspólnie przejść się zobaczyć, czy dacie kierunkowo upoważnienie do podjęcia takich rozmów nad ewentualnym zakupem. Jest to mała powierzchnia ok. 5a, ale mielibyśmy idealne połączenie Piotrkowska –Warszawska, kilka miejsc parkingowych. I możliwość dobudowy parterowego centrum rehabilitacji. Rozmawiałem z dwoma sąsiadami, właścicielami nieruchomości przy ośrodku zdrowia – są gotowi zmienić swoje podejście do warunków zabudowy. Proszę radę o przejście na miejsce i jakąś kierunkową decyzję.

Pani Ogińska zaproponowała, że przed kolejną sesją radni pójdą, obejrzą. Każdy będzie miał ogląd działki. Sądzę, że rada wyraża zgodę na krótką wycieczkę, celem obejrzenia działki. Na ostatniej sesji padła kwestia interpelacji, które my jako rada będziemy kierować do powiatu. Zawsze na sesję, zapraszani są radni powiatowi. I zwykle ktoś uczestniczy. Czy interpelacje mamy składać ustnie czy na piśmie i do kogo?

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu p. Mielczarek – Sójka wyjaśniła, że interpelacje składają radni danego samorządu. Państwo możecie składać interpelacje do swojej przewodniczącej rady w kwestiach dotyczących gminy. Natomiast my radni powiatowi składamy interpelacje do swojego przewodniczącego. Więc jeśli państwo macie jakieś pytania, problemy związane z działalnością powiatu, w kwestiach, za które odpowiada powiat, po prostu nas o tym informujecie i my się sprawą zajmujemy. Statut nie przewiduje tego, aby radni gminy składali interpelacje do powiatu. Natomiast sprawy kierowane na piśmie, nie uciekną w pamięci. Żebyśmy, my mogli złożyć interpelacje, potrzebny jest krótki opis sytuacji, problemu, ewentualnie wnioski, prośby o wyjaśnienie, rozwiązanie. My chętnie to przyjmujemy i nadamy bieg sprawie.

Przewodnicząca Rady: zgadzam się z wypowiedzią przedmówcy. Ale jeśli wpłyną do mnie, czy ja muszę pocztą wam przesyłać, czy doręczyć.

Pani Mielczarek – Sójka: p. Tomasz mówi, żeby pocztą, ja natomiast mogę wziąć do ręki. Nie ma problemu, mogę zabrać to po sesji, nie trzeba wysyłać do mnie żadnych pism. Po to tu jestem.

Pani Ogińska: jesteście osobami publicznymi. Tak jak u nas są składane interpelacje, tak my możemy na wasze ręce bezpośrednio złożyć, a wy będziecie to procedować.

Radny p. Sadza podał, że zgadza się z radną powiatową. To są sprawy dotyczące powiatu, czyli w momencie kiedy mamy radnych powiatowych, to oni tak naprawdę wysłuchują mieszkańców miasta, gminy i te sprawy kierują do zarządu powiatu. My jako radni gminy możemy te informacje od mieszkańców zbierać i przekazywać radnym powiatowym.

Radny powiatu p. Filipowski: nie po to mówiłem, że na piśmie interpelacje do starostwa robicie, bo my zapominamy, czy coś takiego. Przykład: nie mamy nikogo z zarządu dróg wojewódzkich. Czy wobec tego nie możecie państwo złożyć interpelacji do zarządu dróg wojewódzkich? Możecie, macie takie prawo. Poprzez działania gminy wysyłacie pismo np. o przejście dla pieszych.

Pani Ogińska: my z wami współpracujemy i dlatego mamy się pocztą porozumiewać, i wszystko pismami przewodnimi. Uważam, że mamy was i gdy będę chciała, aby problem został zasygnalizowany to ja mogę napisać sobie na piśmie i przekazać bezpośrednio radnemu powiatowemu.

Wiceprzewodnicząca rady powiatu p. Mielczarek – Sójka przekazała kilka słów odnośnie budżetu powiatu na rok przyszły. Niestety nie ma dobrych wieści. Nic na terenie gminy Szadek dziać się nie będzie. Przynajmniej na dzień dzisiejszy. Jeszcze dziś komisja, w której jest p. Nowak, p. Filipowski. p. Szuster ma spotkanie. Rozmawialiśmy przed komisją. Jeżeli nie zostanie wprowadzona kolejna autopoprawka, bo dwie już zostały, nasze żądania odnośnie kontynuowania dalszej inwestycji Choszczewo – Lichawa nie zostały uwzględnione, osobiście będę głosowała przeciwko przyjęciu tego budżetu. W autopoprawce złożonej na poniedziałkowej komisji są środki na remont kilku ulic w Zduńskiej Woli i szpital powiatowy. Gdy upomniałam się o naszą drogę, usłyszałam, iż zdrowie mieszkańców powiatu jest ważniejsze niż droga. Oczywiście zdrowie jest ważniejsze niż droga w gm. Szadek, ale też ważniejsze niż ulice w Zduńskiej Woli. Prawda jest taka, że rządzi tam koalicja obywatelska – 10 radnych. Jest 2 radnych z PSL, ja jedna, i 6 radnych z PIS. Robią co chcą. Jak potraktowali Szadek możemy się przekonać chociażby z samego ułożenia zarządu powiatu, gdzie jest 4 radnych z miasta Zd. Wola i 2 z gm. Zduńska Wola. Nasz radny nie został członkiem zarządu. Z p. Filipowskim mamy funkcje wiceprzewodniczących rady, ale nie są to funkcje decyzyjne. Raczej reprezentacyjne. Jak każdy radny możemy zabierać głos i upominać się o swoje. I będziemy to robić. Będziemy o tą drogę walczyć. Liczymy na pomoc, wsparcie radnych z PIS, członka zarządu z PSL. Jak będzie, okaże się w piątek. Pytaliśmy pani starosty czy w trakcie będzie można umieścić do realizacji naszą drogę. Otrzymaliśmy odpowiedź, że takiej możliwości nie przewidują. Budżet powiatu jest napięty, maksymalnie zadłużony. Środki w budżecie dla szpitala zostały zapisane z ewentualnej sprzedaży działek, których właścicielem jest powiat w Wojślawicach.

Radny powiatu zduńskowolskiego p. Nowak potwierdził, iż rzeczywiście w budżecie powiatu nie ma zapisanej żadnej inwestycji na naszym terenie. NA powiat trzeba spojrzeć szerzej. Czy jesteśmy gorsi? Nie. Jak spojrzymy, to całe obciążenie, jako nieduży powiat wzięliśmy sobie na barki szpital. Utrzymanie szpitala roczne to dla starosty to 25 mln zł. Jak byśmy tak spojrzeli w przeszłość, pamiętam, przed 8 latu w „noc cudów” zabrano Zduńskiej Woli 13 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego i przekazano na szpital w Wieluniu. I mimo, że mieliśmy reprezentację w sejmiku województwa, to sejmik temu szpitalowi nie pomógł. Są duże opóźnienia jeśli chodzi o szpital w Zduńskiej Woli. To nie jest na miarę budżetu powiatu. Ostatnio szpital w Sieradzu dostał 48 mln zł na rozbudowę z UM. Tak dla porównania, byśmy spojrzeli. Dlatego, sprawa szpitala powinna być w gestii UM. Oczywiście może być wrzutka, że jest nowy marszałek to niech rzuci teraz 40 mln zł. Ale pytanie: co zrobiono do tej pory? I mówię to obiektywnie, sam się zastanawiam nad tym. Mieliśmy ministra, który przyjeżdżał z transportu. Sieradz nie zajmował się żadnymi łącznikami. Oba były realizowane w ramach GDDKiA. Zduńską Wole realizuje łącznik partycypujący na kwotę ponad 3 mln zł. Tu ucieka budżet. Rzeczywiście budżet jest napięty. Ale to nie z naszej winy. Jesteśmy reprezentacją czteroosobową w radzie powiatu. Czujemy się odpowiedzialni za to. Nawet wystąpiłem do radnych nie patrząc jakie grupy reprezentujemy, aby wspólnie spotkać się z burmistrzem i coś zgłosić do budżetu. Ważne by czas dobrze wykorzystać i co jest możliwe zrobić dla naszego terenu. Przynajmniej ja tak uważam. Startowałem z PIS, choć nie jestem członkiem. Zapowiedziałem, że jakieś dyscypliny nie do końca mnie interesują. Bo to co dotyczy Szadku to nie będę wbrew swojemu terenowi głosował. Mówiłem, że jest taka propozycja. I jest nawet deklaracja, że będzie wsparcie, jeśli będzie zgłoszona jakaś inwestycja. Chociaż małymi krokami. Mówiąc o szpitalu, łączniku musimy spojrzeć, czym doparty został do muru powiat. Powiat zduńskowolski wypada dobrze w rankingach pozyskanych środków. Chociaż nie wiem czy nie jest to zakłamanie swoiste. Gdybyśmy odrzucili szpital, łącznik, mielibyśmy wolne środki, może moglibyśmy więcej zrobić. Stało się jak się stało. Od radnych z sejmiku powinniśmy oczekiwać wsparcia jeśli chodzi o szpital. Są to zaległości duże patrząc wstecz. Łącznik też ktoś inny powinien realizować. Bo to zbyt duże obciążenie dla powiatu. Jeśli chodzi o propozycję zmiany nazewnictwa, powinien wypowiedzieć się prawnik. Nie jestem zwolennikiem zmian, na pewno potrzebne jest wyważone spojrzenie. Na pewno warta rozważnie jest sprawa odkupienia działki przy ośrodku zdrowia. To dobry pomysł. Warto iść w tym kierunku. Na koniec p. Nowak złożył życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek zaznaczył, iż wspólnie z przedmówcą mają wspólny pogląd na sprawę szpitala, łącznika. Od samego początku swój podgląd przedstawiałem. Jestem przeciwnikiem wielkiej gigantomanii, tworzenia nie wiadomo czego. A później tylko problemy narastają. Mieliśmy spotkanie robocze, nasi radni, z panią starostą, z członkiem zarządu. Artykułowaliśmy potrzeby, oczekiwania naszej gminy. Oczywiście nie wszystko w jednym roku. Bo nie jest to realne. Szadek jest kierunkiem i takie stanowisko wspólnie reprezentujemy. I takie bezie utrzymane, w interesie naszych mieszkańców, naszej gminy. Ku uzupełnieniu pisemne zgłoszenie interpelacji zawsze ślad pozostawi. W wielu momentach starostwo nam mówiła: bo nic nie pisaliście. Pomimo rozmów, których

było kilkadziesiąt, to bo nic nie pisaliście. Dlatego warto pisemnie sygnał formalny mieć.

Przewodnicząca Rady dodała, że nie widzi przeszkód aby nie kierować do przewodniczącego rady powiatu interpelacji. Jeśli będą istotne, można je bezpośrednio też skierować.

Radny powiatu Zd. Woli p. Nowak dodał, że dobrze kierować bezpośrednio. Natomiast dobrze, żebyśmy mieli informacje, że takie coś wpłynęło. Żeby nie było, że coś idzie a my nie mamy informacji.

Wiceprzewodnicząca rady powiatu p. Mielczarek – Sójka wyjaśniła, iż nie powiedziała, że to nie będzie wysłane, czy nie będzie złożone na piśmie. Bo interpelacje składa się na piśmie. Jeśli Państwo pragniecie pisać pisma do powiatu, to proszę. Natomiast, różne problemy, która macie Państwo a powinny być do powiatu kierowane, zgodnie ze statutem powinny być przekazane radnemu powiatowemu. A radny składa to na piśmie do przewodniczącego. A nie, że ja ustnie pójde powiem i śladu nie będzie. Bo ślad będzie.

Radny p. Sadza: my zbieramy informacje z gminy. Uważam, że radni powiatowi powinni to na piśmie przedstawić w swoim samorządzie. Tak uważam. Co do budżetu powiatu, to wydaje się, że osoby z zarządu powiatu zapominają, że nasza gmina to 41% powierzchni powiatu. I nie uwzględnienie niczego w budżecie dla naszej gminy jest, uważam sprawą trochę skandaliczną. Radny ponownie przekazał prośbę mieszkańców ul. Grabowiny, bloczku i dalej o zamontowanie progów zwalniających. Przygotowaną pisemnie interpelację proszę pod swoim nazwiskiem o przekazanie do zarządu powiatu.

Włodarz gminy objaśnił, że progi zwalniające w wielu przypadkach są problemem. Nie dlatego, że nie chcemy. Ale dla tych, którzy jeżdżą ciężkim sprzętem stanowią wyzwanie. Mamy przykłady z Polski. Np. Krzepice – mieli ponad 20 progów. Wszystkie pościągali. Po wypadku śmiertelnym, który zdarzył się na progu, zdjęli wszystkie. Oczywiście kierowca jechał zbyt szybko. Ale zdrowego rozsądku nie zastąpi nic. Żaden próg, mur. Jak ktoś jest głupi i jedzie 100 na zabudowanym terenie, to na to patentu nie ma. Może prosimy o zwiększenie kontroli policji, idźmy w kierunku zwiększania świadomości.

Radny p. Sadza: zgadzam się z opinią Pana burmistrza. Jednak skoro mieszkańcy zgłaszają taką potrzebę, to uważałam, że na piśmie muszę to przekazać.

Radny powiatowy p. Nowak: faktycznie należy kierować się rozsądkiem odnośnie montażu progów. Wróćmy do ul. Kościelnej, która była drogą powiatową. Pamiętam mieszkańca Karczówka, który zwracał się do mnie, by przekazać do zarządu powiatu, że trzeba zamontować tam próg. Jak droga przeszła na gminną, próg jest zdemontowany.

Pani Mielczarek – Sójka poinformowała, że radni powiatowi uczestniczyli w spotkaniu, zorganizowanym przez mieszkańców Wielkiej Wsi w sprawie sortowni. Podjęliśmy tam decyzje o podjęciu działań protestacyjnych w związku z tym, że w dalszym ciągu wydawane są pozytywne opinie z różnych instytucji. Mam nadzieję, że tutaj z urzędu decyzja będzie negatywna. W każdym razie nasza akcja protestacyjna będzie wsparciem dla decyzji negatywnej, która wyjdzie z urzędu. Będziemy protestować, założymy banery, założymy komitet protestacyjny. To wszystko już po Nowym Roku. Jest już założona strona internetowa mówiąca o problemie. Będziemy wspólnie działać, by tych śmieci w naszej gminie nie było.

Przewodnicząca Rady p. Ogińska dopowiedziała, że jeśli będzie uliczna demonstracja, to wszyscy dołączymy się i będzie wspierać. Bo to jest sprawa ważna dla całej gminy.

Sołtys Piasek p. Biłski zwrócił uwagę, że należy pomóc i podłączyć wodę Państwu, które złożyło podanie. To nie ich wina, że woda nie została poprowadzona do ich nieruchomości. Wcześniejszy właściciel nie wyraził zgody.

Przewodnicząca rady osiedla Szadkowice Ogródzim p. Mielczarek zwróciła uwagę, że mieszkańcy ul. Widawskiej również chcieliby aby zamontować na ulicy progi zwalniające. Ale skoro progi nie, to prośba do radnych powiatowych, by zwrócili się do policji o zwiększenie kontroli drogowej na Widawskiej. Następnie p. Mielczarek odnosząc się do ciągłych zarzutów w jej kierunku, iż ciągle osiedle i osiedle dla porównania przytoczyła powierzchnię, długość dróg gminnych na terenie osiedla i Przatowa oraz gęstość zaludnienia dla tych miejscowości. Naprawdę na terenie osiedla potrzeby są większe. Na terenie osiedla co 20 m posesja. Nawet patrząc na smog – bez porównania osiedle i teren Przatowa. Ponadto p. Mielczarek poprosiła Pana burmistrza, radnych o spotkanie na osiedlu w styczniu, by zaapelować do mieszkańców, by nie palić śmieciami. Jak objaśniła mówczyni, zauważyła, że ci którzy to robią, robią to w sobotę wieczorem, niedzielę. W takie dni, kiedy wiadomo, że nikt ich nie zakabluje. Bo parę interwencji było, ale w piecu nic nie znaleziono, wypaliło się wszystko. Prosiłabym o zebranie, apelowanie jakieś obwieszczenie urzędowe o zakazie palenia śmieci.

Pani Ogińska zgodziła się co do smogu. W kwestii dróg, wieś też chce chodzić po dobrych drogach. Bo osiedle ile lat ma już dobre drogi, chodniki. A są miejscowości gdzie po dziś dzień w gumiakach chodzą, bo nie ma chodnika, pobocza, są dziury. I tu się nie zgadzam.

Włodarz gminy: liczymy tu na mądrość naszej rady, sołtysów, że będziemy robić drogi wszędzie, w miejscowościach, na osiedlu, w Szadku.

Sołtys Prusinowic zaapelowała by jednak nie montować progów na drogach. Swego czasu miał być przed szkołą w Prusinowicach zamontowany. Jednak nie został. Trzy razy zgłaszałam do powiatu by naprawić przy moście asfalt, zarówno przed, jak i za mostem. Zrobiły się już wybicia, jezdnia się zapadła. Pobocza na drodze w dalszym ciągu nie zrobione. Gdzieś jest nawieziony destruk, pół roku leży. Najgorzej jest na zakrętach, gdzie są duże wyrwy. Powiat tak to naprawia, że kawałeczkami. Jak przejdą dalej, to już rozjeżdżone jest to co wcześniej zrobili. Ta droga jest zbyt wąska. Takie podsypywanie nic nie daje. Mija się z celem. Prośba, by zając się tym, idzie zima można wpaść w poślizg.

Pani Ogińska potwierdziła, że problem rzeczywiście trwa już długi czas, od poprzedniej kadencji.

Mieszkancka Szadku zwróciła się z prośbą o pomoc. Otrzymała z nadzoru budowlanego pismo o nakazie rozebrania garażu pod domem przy Parczewskiego 3. Jest to działka gminy. Burmistrz przez miesiąc powiedział, że coś będzie zrobione. Minął miesiąc i nic nie jest zrobione.

Włodarz gminy wyjaśnił, iż jest tu klasyczny przypadek sporu sąsiedzkiego. I Pani ma racje. Ponieważ państwo, którzy mieszkają przy Parczewskiego postawili sobie szopkę, gdzie trzymają, jak twierdzą niezbędne do życia meble, pościelenie. Wartościowe przedmioty, jak określają. Byliśmy tam. Współpracujemy z nadzorem, który wydał decyzje nam jako właścicielowi gruntu decyzję o rozbiorce. Chociaż, my tej szopki nie stawialiśmy. Żeby pomóc Pani, nie zaogniać konfliktu, który może się różnie skończyć, chcemy to zrobić w sposób płynny. By nie było niepotrzebnych reperkusji dla Pani. Bo z różną reakcją może się to spotkać. Prosimy o cierpliwość. My musimy zabezpieczyć jakiś kontener, by te rzeczy zabrać. Bo dla jednych są to śmieci, dla innych cenny majątek. A nie chciałbym odpowiadać później za zniszczenie cennego majątku. Chociaż mają pisma, że mają to usunąć, budowla stanowi zagrożenie dla Pani, sąsiadów. Jest na dojeździe do nieruchomości. Możemy to zrobić bardzo szybko, ale obawiam się o reperkusje dla Pani. Bo mieszka tam Pani. Trzeba to zrobić tłumacząc, żeby poszło bezpiecznie i spokojnie.

Korzystając z okazji, sołtys Borek Prusinowski skierował do radnych powiatowych apel o zajęcie stanowiska w zakresie przebudowy drogi Prusinowice – Borki Prusinowskie. Droga jest bardzo zniszczona, poobrywane pobocza. Wspólnie z sołtysem Grzybowa i Prusinowic zaprosiliśmy starostę by sam zobaczył w jakim stanie jest ta droga. Przyjechał, objechaliśmy drogę. Ustalenia były takie, że pan starosta zobowiązał się w tej kadencji drogę przebudować. Prośba do radnych powiatowych by przypomnieli staroście, by dotrzymał danego słowa. Prośba o pilotowanie tej sprawy.

Sołtys Kromolina Starego p. Olejniczaka podzielił się dygresją. Łódź ma 350 tys. samochodów. Czym się różni tlenek węgla z komina od tlenku węgla z samochodu? Niczym. Tylko w mieście ma 100 m do sklepu, odpala samochód i jedzie. Bo nie chce mu się przejść. Czy do wina wsi, że pala drzewem, czy czymś? Zdaniem sołtysa ludzie sami robią sobie smród, jeżdżąc samochodami. Podatki sam też mógłby rozwozić samochodem, a woli rowerem. Druga sprawa poruszona przez sołtysa dotyczyła braku oznakowania skrzyżowania na drodze w Kromolinie. To jest jedyne skrzyżowanie w Polsce gdzie nie ma znaku mówiącego o skrzyżowaniu. Mało tego p. Pacelt ze starostwa orzekł, że jest to teren zabudowany więc się nie stawia znaków „skrzyżowanie dróg”. Ale biedny nie wie, że teren zabudowany jest 80 m od skrzyżowania, a znak powinien stać powyżej 100 m. Odwołałem się wyżej i starostwo dostało nakaz postawienia znaku. Jednak p. Pacelt wpadł na pomysł i postawił znaki STOP przy wjeździe na drogę z pierwszeństwem wyjazdu. Ale nie wie biedny, że ani jednego wypadku nie było. Były wypadki ale przy zjeździe z drogi z pierwszeństwem na podporządkowaną. Na wybory starosta postawił znaki poza tym o skrzyżowaniu. Jak dodał sołtys będzie się dalej odwoływać gdyż starosta nie wypełnił postanowień. Ponadto zdjęto znaki o niebezpiecznych zakrętach na Bratków.

Radny powiatowy p. Filipowski podał, że na spotkaniu ze starostą obecni byli wszyscy radni powiatowi z naszej gminy, Pan burmistrz. Wypisaliśmy petycje odnośnie dróg powiatowych: Prusinowice – Borki, do Wilamowa, do Woli Łobudzkiej, Przyrownica. Wszystkie zostały ujęte. Także nie będziemy walczyć tylko o jedną drogę. Ale w ciągu tych 5 lat mamy nadzieję, że coś drgnie i w naszej gminie będzie zrobione.

Radna p. Subczyńska przypomniła o drodze Wojstawice – Kotliny, II etap rozbudowy Kotliny – Grzybów. Czy zostało to ujęte?

Radny p. Jaruga zapytał czy droga Zamłynie – Boczek została uwzględniona?

Radny powiatowy p. Filipowski: Tak.

Sołtys Szadkowiec p. Kusiak zapytała dokąd jest granica odśnieżania drogi powiatowej, do jakiego momentu Suchoczas. Bo do tej pory nie było odśnieżane.

Włodarz gminy wyjaśnił, że na pewno od skrzyżowania drogi wojewódzkiej na Wartę Sieradz do Suchoczas. Jest to droga powiatowa i odśnieża SKR.

Radny powiatowy p. Filipowski wyjaśnił, że po otrzymaniu dyspozycji ze starostwa powiatowego od p. Pacelta. To

nie jest tak, że SKR jest odpowiedzialny. Bez dyspozycji ze starostwa nie wyjadą na drogę.

Radny p. Szwedzki skierował zapytanie do p. Filipowskiego odnośnie przebudowy drogi Stodolnianej. Droga jest fatalna, zakręt całkowicie zniszczony.

Radny powiatowy p. Filipowski: postaramy się, żeby zrobić rów przy tej drodze. Bo jest tam najgorszą rzeczą nie ma odpływu wody. Nie pochyłaliśmy się nad tym tematem w naszej głowie. Przyznaje się z ręką na sercu. Nie ujęte zostało. Ale będę się starać by się pochylić nad tym i interpelację złożyć w starostwie.

Radny Jaruga odnosząc się do odśnieżania, zaznaczył, iż w jego rejonie akcja niedzielna była błyskawiczna, skuteczna. Może pan burmistrz bardziej mnie lubi o ten teren bardziej dba.

Radna powiatowa p. Mielczarek – Sójka poinformowała, że na jej ulicy była ślizgawka. Jechał co prawda pan, który piasek miał z tyłu. Ale przejechał błyskawicznie. Jak wyszłam na ulicę, to były tory, że jechał, natomiast piasku nie było. Panie burmistrzu dlaczego Pan mnie tak nie lubi?

Pan Ławniczak: gdybyśmy kierowali się tutaj swoimi odczuciami, sympatiami to pewnie inaczej by się ta praca rozkładała. Teren działek, miasta odśnieża ZGK. Mieli awarie posypywarki. Sypaliśmy drogi tam gdzie zakręty, skrzyżowania, część odcinków bardzo wilgotnych. Nie wszystko widzimy. Prośba o sygnały ze strony radnych, sołtysów. Wystarczy sms, telefon. Przekażemy numery telefonów.

Radny p. Bralczyk odnosząc się do dróg powiatowych, czy rozmawialiście o drodze Dziadkowice – Przatów? Ulica Stodolniana, to jeden odcinek jest chyba gminny?

Radny powiatowy p. Filipowski: jest wpisana.

Pan burmistrz wyjaśnił, że ul. Stodolniana cała jest powiatu.

Radny p. Sadza zwrócił się do zebranych, szczególnie mieszkających w mieście, by zadbali o odśnieżanie chodników przy swoich posesjach. To wynika z przepisów prawa. Bo gdy ktoś się przewróci na takim nieodśnieżonym chodniku to właściciel odpowiada za uszczerbek na zdrowiu tej osoby. Proszę o tym pamiętać.

Przewodnicząca Rady złożyła życzenia radnym powiatowym. Na tym zakończono sprawy różne. Ogłoszona została przerwa.

(Po przerwie)

Pkt 7. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy i Miasta Szadek.

W tym momencie odczytano Uchwałę Nr V/290/2018 Składu Orzekającego RIO w Łodzi dnia 13.12.2018 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały w/s wieloletniej prognozy finansowej Gminy i Miasta Szadek przekazaną pismem WA-0031/V/290/2018.

Pkt 8. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi o projekcie budżetu Gminy i Miasta Szadek na 2019 rok.

W tym momencie odczytano Uchwałę Nr V/291/2018 Składu Orzekającego RIO w Łodzi dnia 13.12.2018 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały w/s wieloletniej prognozy finansowej Gminy i Miasta Szadek przekazaną pismem WA-0031/V/291/2018.

Pkt 9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2019-2029.

Treść uchwały przytoczył radny p. Sagan.

Wobec braku dodatkowych zapytań i uwag ze strony Wysokiej Rady, p. Ogińska przeszła do głosowania, zadając pytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 1?”

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy radni (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy i Miasta Szadek na rok 2019.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek: przyjęliśmy zasadę, choć nie pisana, ale zasadę, która obowiązuje przez wiele lat i mam nadzieję, że będziemy się tego trzymali w przyszłym roku i latach następnych. Aby inwestować na terenie całej gminy, w różnych miejscach. I w małych miejscowościach i dużych. Tak, by poczucie wspólnoty było odczuwalne przez jak największą grupę naszych mieszkańców. Największym zainteresowaniem cieszą się projekty drogowe. W budżecie na 2019 mamy kilka propozycji. jednak proszę o cierpliwość. Samorząd województwa zapowiada kilka naborów w I kwartale 2019. Wtedy będziemy mieli pełniejszy obraz na czym się skoncentrować.

Priorytetem będą inwestycje, które mają dofinansowanie z środków zewnętrznych. Prosimy radę o przyjęcie pierwszego szablonu budżetu, zwłaszcza w inwestycjach. By móc przeprowadzić postępowania przetargowe na początku roku. Daje to szansę niższych cen, znalezienia wykonawcy. Przy budowie przydomowych oczyszczalni ścieków zaplanowane jest indywidualne dofinansowanie – 3 500 zł. Wstępnie 60 tys. zł zaplanowane. Wiemy, że będzie nabór na podstawowe usługi w gospodarce wodno - ściekowej, zostawiamy to w takiej formule. Wnioski mamy przygotowane. Czekamy na nabór. Zobaczymy czy będzie szansa na uzyskanie dofinansowania 63%. Mamy wpisane dokończenie drogi w Szadkowicach II etap – 145 tys. zł (nie można było tego projektu zrealizować wcześniej ze względu na przedłużające się ustalenia z Wodami Polskimi). Góry Prusinowskie – Prusinowice – 360 tys. zł ok. 1 km do dokończenia. W Kobylu Miejskiej droga ok. 600 m do dokończenia – 150 tys. zł. Ulica Kościelna i część ul. Ogrodowej – 260 tys. zł. To są wstępne kosztorysy. Chcemy w styczniu, lutym ogłosić przetargi, rozstrzygnąć. By mieć pełną wiedzę czym dysponujemy dalej. W tym kontekście złożenie wniosku do UM w ramach FOGR. Zakup koparki z osprzętem – 350 tys. zł. Na razie symbolicznie 2 ekopracownie pod chmurką – w Prusinowicach i przedszkolu w Szadku. Razem środków własnych 1 mln 350 tys. zł. Czekamy na informacje o naborach. Jeśli udałoby się z gospodarki wodno sieciowej to projekty wodne kanalizacyjne i przydomówki. Trwają prace dotyczące modernizacji oczyszczalni ścieków. Program czyste powietrze – musimy uzbroić się w cierpliwość jaki będzie ostateczny kształt programu rządowego. Zasady się zmieniają także w środkach europejskiej. Wiele gmin wyłożyło się na pomocy publicznej. Ponieśli spore koszty a po dziś efektów żadnych nie ma. Na pewno w styczniu poddamy analizie dalej nasze potrzeby. Projekty oświatowe są na dużą kwotę – ponad 2 mln zł. A więc duże środki. Nasz wkład będzie symboliczny, kilkanaście tysięcy złotych. Ale korzyści z projektów ogromne. Do budżetu nie wpisaliśmy remontu dachu na urzędzie. A musimy się tym zająć. Dach na szkole w Prusinowicach – pozwolenie na budowę jest potrzebne. Liczymy, że stowarzyszenie oświatowe podpisze wniosek o pozwolenie na budowę i nie będzie żadnych komplikacji po drodze. Bo tam jest współwłasność w 50% stowarzyszenia.

Treść projektu uchwały przybliżył radny p. Król.

Następnie p. Ogińska przeszła do głosowania, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 2?”

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt. 11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.

Po przybliżeniu treści uchwały przez komisję uchwał, Przewodnicząca Rady przeprowadziła głosowanie, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?”

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Głosowanie powtórzono ze względu na problemy techniczne systemu do głosowania.

W wyniku głosowania, „za” podjęciem uchwały oddało głos 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.

Komisja uchwał przedstawiła treść uchwały. Przewodnicząca Rady przybliżyła uzasadnienie do uchwały ze wskazaniem poszczególnych kwot przesuwanych we właściwych działach klasyfikacji budżetu. Następnie przeszła do przyjęcia uchwały drogą głosowania. Pytaniem „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” poprosiła o głosowanie.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

W wyniku głosowania, „za” podjęciem uchwały oddało głos 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr V/32/2011 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 09 lutego 2011 roku w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez Radnych, Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Szadek oraz przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.

Uchwałę odczytał radny p. Król zaznaczając, że ustala się dla Radnych miesięczną, zryczałtowaną dietę w wysokości: przewodniczący rady – 1150 zł; radny – 550 zł z zastrzeżeniem § 2 ust. 2 pkt 3 oraz § 5 ust. 1.

Radny p. Mielczarek podkreślił, że na poprzedniej komisji wystąpił z wnioskiem o to, by również Pan burmistrz po wieloletniej pracy miał podniesione wynagrodzenie. Pan burmistrz odmówił, twierdząc, że zarobki w urzędzie są tak niskie, że on nie może się na to zgodzić. Radny zaznaczył, że idąc tym samym tropem, zrobi dokładnie to samo, będzie przeciwny.

Radny p. Sadza zwrócił uwagę, że rok temu głosowana była podobna uchwała, tylko dotycząca diet dla Państwa sołtysów. Wtedy, jak podał radny głosował przeciw. I tym razem też będzie głosować przeciw jeżeli chodzi o diety dla radnych.

Prowadząca sesję dodała, że diety radnych były przez 12 lat na bardzo niskim poziomie. We wszystkich samorządach te diety jeszcze raz tyle wynosiły. I pomimo, przedstawionej w uchwale podwyżki, nadal jesteśmy gminą z najniższymi dietami dla przewodniczącego i radnych na tle innych gmin. Pani Ogińska pytając: „Kto z Pań

i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 5?" przeprowadziła głosowanie.
(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)
Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.
Przeciwko głosowali: p. Mielczarek, p. Sadza.
Od głosu wstrzymał się radny p. Durka (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 14. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę i Miasto Szadek.

Uchwałę przedstawiła radna Subczyńska.

Radny p. Mielczarek podkreślił, że w regulaminie zachodzi dość istotna zmiana. Ponieważ dodatek będzie % od kwoty bazowej. Czyli wraz ze wzrostem kwoty bazowej ten dodatek będzie wzrastał. Zdaniem radnego ta uchwała dla nauczycieli jest bardzo dobra.

Przewodnicząca Rady dodała, że ZNP wydał pozytywną opinie dla regulaminu. Następnie przeszła do głosowania, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 6?”

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pani Ogińska zaznaczyła, iż uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego i ma zastosowanie do wynagrodzeń należnych od 1 stycznia 2019 r.

Włodarz gminy wyjaśnił, że projekt uchwały przygotowany został przez nasze panie dyrektorki z naszych placówek oświatowych, pod przewodnictwem p. Gwiazdy.

Pkt 15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szadku.

Radny p. Sagan przedstawił uchwałę. Pani Ogińska pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 7?” przeprowadziła głosowanie.

(W trakcie głosowania obecnych było 15 radnych)

Zgodnie z odczytem z systemu głosowań za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych (protokół głosowania dostępny na BIP UGiM Szadek).

Pkt 16. Interpelacje i wnioski radnych.

Pani Ogińska podała, że interpelacje zostały już złożone na jej ręce.

Radny p. Bralczyk podał, że za chwile również napisze interpelacje, chodzi o skrzyżowanie ul. Łąkowej i Młynarskiej – prośba o ustawienie lustra na skrzyżowaniu.

Prowadząca sesję podziękowała za życzenia przesłane do biura rady dla rady gminy. Jednocześnie p. Ogińska złożyła wszystkim życzenia z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Radny p. Sadza odczytał podziękowania za lata współpracy, życzenia skierowane przez Sekretarz Gminy i Miasta Szadek p. Nowak

Pkt 17. Zamknięcie obrad III Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady słowami: „Zamykam obrady III sesji Rady Gminy i Miasta Szadek” zakończyła spotkanie sesyjne.

Protokolant

Edyta Lubiszewska

Przewodnicząca Rady

Janina Ogińska

Nagranie cyfrowe sesji stanowi podstawę do spisania protokołu.